VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 96)**
- **Komisji Finansów Publicznych (nr 139)**

z dnia 16 listopada 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 96)

Komisji Finansów Publicznych (nr 139)

16 listopada 2016 r.

Komisje: Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Finansów Publicznych, obradujące pod przewodnictwem posła **Jarosława Sachajki (Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, rozpatrzyły:

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia sprzedaży żywności przez rolników (druki nr 935 i 1010).

W posiedzeniu udział wziął **Rafał Romanowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska** i **Magdalena Kowalska** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Dariusz Dąbkowski** i **Konrad Nietrzebka** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam państwa posłów oraz gości. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia sprzedaży żywności przez rolników (druki nr 935 i nr 1010). Czy są uwagi do porządku obrad? Nie widzę i nie słyszę. Uważam porządek obrad za przyjęty.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego mam pytanie, czy na sali znajdują się osoby wykonujące zawodowo działalność lobbingową? Jeśli tak, to proszę o przedstawienie się i poinformowanie, jaką instytucję reprezentują. Nie widzę, nie słyszę.

Podczas rozpatrzenia na posiedzeniu plenarnym Sejmu sprawozdania Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia sprzedaży żywności przez rolników (druki nr 935 i nr 1010) zgłoszono dwie poprawki. Pierwszą zgłosił Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Proszę o jej przedstawienie i uzasadnienie.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panowie przewodniczący, szanowni państwo. w ramach poprawiania ustawy, która ma umożliwić rolnikom…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, panie przewodniczący. Bardzo proszę państwa o ciszę. To jest kluczowa poprawka dla całej ustawy, więc prosiłbym o ciszę.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Rolnicy czekają na tę ustawę, która ma pomóc w sprzedaży przetworzonej żywności bezpośrednio z gospodarstw. Wnosimy tę poprawkę w związku z kontrowersjami, jakie pojawiły się zarówno w pracach podkomisji, jak i Komisji, a także z oczekiwaniami partnerów społecznych. Produkcja, przetwórstwo i sprzedaż żywności są ograniczone zarówno systemem podatkowym, kwotą wolną od podatku, jak również rozporządzeniem ministra określającym ilości żywności, które mogą być sprzedane w ramach rolniczego han-

dlu detalicznego. Nie wydaje się zatem zasadne wprowadzanie ograniczeń dotyczących odbiorców żywności.

Na żywność wytwarzaną w gospodarstwach oczekują również podmioty na lokalnym rynku. Chodzi o podmioty zajmujące się np. świadczeniem usług cateringowych, o stołówki szkolne, gospodarstwa agroturystyczne, lokalne restauracje. Poprawka, która rozszerza katalog, jest jak najbardziej zasadna. Dotyczy ona zmiany numeracji w art. 1 i dodania ustępu 1ea w brzmieniu:

„1ea W ramach rolniczego handlu detalicznego dopuszcza się sprzedaż na rzecz podmiotów, o których mowa w ust. 1c pkt 1, do wysokości ilości żywności określonej w przepisach wydanych na podstawie art. 44a ust. 3 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz. U. z 2015 r. poz. 594, z późn. zm.)”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca ma pytanie.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, chciałabym ustalić, czy w ramach limitu ustalanego na podstawie ustawy o bezpieczeństwie żywności w rozporządzeniu ministra będą ustanawiane limity sprzedaży przetworzonych produktów? Rozumiem, że będzie to równoznaczne z limitem kwotowym na poziomie 20 tys. zł. Będzie możliwa sprzedaż dla gastronomii. Czy dotyczy to również małych sklepików sprzedających lokalne produkty? W czasie dyskusji podawałam przykład Austrii. Czy sklepy są z tego wyłączone, czy objęte tym dopuszczeniem?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski:

Pani przewodnicząca, powiem szczerze, że musiałbym się chwilę nad tym zastanowić i spojrzeć do rozporządzenia. Nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie. Na pewno poprawka, którą wczoraj otrzymałem i którą sprawdzaliśmy, zawiera cały katalog uwzględniony w rozporządzeniu nr 178/2002. Nie jestem w stanie precyzyjnie odpowiedzieć na pani pytanie dotyczące sklepów.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Chciałabym dopytać. Rozumiem, że nie będzie to mogło funkcjonować, dopóki rozporządzenie nie wejdzie w życie.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

To rozporządzenie wejdzie z dniem wejścia w życie ustawy.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Równocześnie? Czyli z dniem 1 stycznia 2017 r.? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Już oddaję głos panu posłowi.

Wczoraj o zapytałem o pewną istotną kwestię, ale nie mogłem już doprecyzować pytania na sali plenarnej. W trakcie obrad Komisji była mowa o tym, że rozporządzenie będzie musiało być notyfikowane. Jak się ma notyfikacja do wejścia w życie?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, nie chodzi o rozporządzenie, lecz o notyfikację ustawy, gdyby w ustawie został zawarty katalog podmiotów z rozporządzenia nr 178. W tym przypadku, wprowadzając pojęcie rolniczego handlu detalicznego, uniknęliśmy konieczności notyfikacji.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, dopytam, gdyż kwestia jest ważna. Na posiedzeniu Komisji pani dyrektor mówiła, że rozporządzenie będzie musiało być notyfikowane i że to potrwa.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, uczestniczyłem w tym posiedzeniu. Pani dyrektor wyraźnie powiedziała, że chodzi nie o rozporządzenie, lecz o ustawę, tylko wówczas, gdyby zostało to zdefiniowane bardzo szeroko. W tym przypadku nastąpiło zawężenie i wprowadziliśmy pojęcie rolniczego handlu detalicznego, zatem ustawa nie podlega notyfikacji.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Rozumiem, panie ministrze, że będzie to traktowane jako nowe przedsiębiorstwo niepodlegające obostrzeniom dyrektywy, dlatego nie potrzeba notyfikacji.

Mam pytanie w związku z niepewnością dotyczącą podatków. Kluczowy problem tkwi w tym, co będzie uznawane za sprzedaż bezpośrednią, co będzie uznane za surowiec nieprzetworzony, czy wstępnie przetworzony, który można zbywać w ramach sprzedaży bezpośredniej (chodzi o krojenie, wędzenie, obieranie), a co będzie uznawane za przetworzenie danego surowca. To bowiem podlega odmiennemu opodatkowaniu. Muszą być przygotowane wytyczne. Nie powinno być tak, żeby urzędnicy mogli to sami określać. Obecnie jest to niedookreślone.

Stąd pytanie pana przewodniczącego. Poprzez to niedookreślenie próbowaliśmy swego czasu przemycić przetwórstwo bez notyfikacji. Czy państwo przewidują wydanie katalogu bądź wskazań dla urzędów skarbowych oraz określenie, co jest sprzedażą bezpośrednią, a co sprzedażą detaliczną? Jaki rodzaj przetwórstwa?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Pani przewodnicząca, rozumiem pytanie, ale mówiąc szczerze, wracamy do genezy, do dyskusji akademickiej. Czy jajko bądź mleko to podstawowy produkt, czyli podlega sprzedaży bezpośredniej, a np. ser wytworzony podlega ustawie o handlu detalicznym?

Pani przewodnicząca, wczoraj odpowiadałem na to pytanie. Podstawowym produktem np. jest mleko, natomiast ser już nie i podlega zwolnieniu podatkowemu. Nie komplikujmy tej dyskusji, żeby dać urzędom i instytucjom mechanizm, który pozwoli na kolejne kontrole.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie ministrze, chciałbym zadać pytanie w uzupełnieniu do pytania pani przewodniczącej. Czy w katalogu produktów wytworzonych przez rolnika indywidualnego znajdą się nalewki nisko- i wysokoprocentowe?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Alkohole podlegają innym przepisom, zatem ta ustawa ich nie obejmuje swoim zakresem.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie ministrze, to jest kardynalny błąd wagi państwowej.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pan przewodniczący Maliszewski.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Alkohole będą nadal w szarej strefie, ale wtedy nie gorzej smakują.

Pytanie precyzyjne do tej poprawki. Jeśli chodzi o rozliczanie podatku VAT, rolników dzielimy obecnie na ryczałtowych i rozliczających się na zasadach ogólnych. Większość rolników rozlicza się na zasadach ryczałtowych. Obrót towarowy odbywa się na podstawie faktury VAT RR. W tym przypadku też tak będzie. Rolnik sprzedaje produkt do lokalnej restauracji i na podstawie faktury VAT RR będzie się odbywało rozliczenie. Czy dobrze rozumiem?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, ustawa zakłada kwotę wolną od opodatkowania w wysokości 20 tys. zł, podlegającą ewidencjonowaniu. Powyżej 20 tys. zł rolnik podlega opodatkowaniu ryczałtowemu w wysokości 2%.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Rozumiem, ale podmiot kupujący produkt od rolnika musi na jakiejś podstawie wliczyć to w koszty. Rozumiem, że będzie to faktura VAT RR?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Będzie to faktura RR.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za poprawką zgłoszoną przez Klub PiS? (37) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2). Poprawka została przyjęta. Bardzo dziękuję.

Drugą poprawkę złożył Klub Kukiz'15. Polega ona na zwiększeniu limitu z 20 tys. zł do 30 tys. zł. Jest to drobna zmiana, aczkolwiek ważna. Rolnicy, współpracując z nami, prosili o to, aby ten limit był znacznie wyższy i wynosił 75 tys. zł. Przez długi okres rząd zapowiadał, że będzie to poziom 40 tys. zł. Wiele mediów rozpowszechniało informację, że limit będzie wynosił 40 tys. zł. Dosyć długo rolnicy wierzyli, że tak się stanie. W projekcie ustawy zapisano limit w wysokości 20 tys. zł i jest to niewiele. Głosy w kwestii, czy to jest ważne, czy nie, są zróżnicowane.

Uważam, że powinniśmy pójść o krok dalej, nie obawiając się strat budżetowych. Strat budżetowych nie będzie, jeśli rolnicy nie skorzystają z tej ustawy. Ostatnio odwiedziłem województwo lubelskie. Ku mojemu zaskoczeniu sprzedaż detaliczna w handlu rolniczym jest bardzo powszechna. Niemal w każdej wsi działa masarnia, która przetwarza, tylko robi to nielegalnie, ponieważ nie chce się ujawniać. Chcielibyśmy, aby dzięki tej ustawie rolnicy wyszli z podziemia i zaczęli ujawniać prowadzoną działalność, żeby zaczęło im się to opłacać. Nie jest wysoką kwotą, która by zachwiała budżetem 30 tys. zł. Skutki mogłyby być pozytywne. Jeśli rolnicy ujawniliby swoją działalność, okazałoby się to najlepszą promocją ustawy.

Odrębnym problemem jest bowiem wypromowanie ustawy, upowszechnienie o niej wiedzy wśród rolników. To musi następować poprzez przekaz z ust do ust. Limit 30 tys. zł wydaje się wielkim kompromisem. Proszę zatem o przyjęcie tej poprawki. Zapytam o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje. To jest etap, kiedy wyrażane jest stanowisko rządu. Państwo rozpatrujecie poprawki do drugiego czytania. Odpowiem następująco. Projekt przygotowany przez resort rolnictwa zakładał, jak pan przewodniczący słusznie zauważył, limit w wysokości 40 tys. zł. Rząd składa się z przedstawicieli również innych resortów, m.in. resortu finansów. W toku prac nad projektem przyjęto limit w wysokości 20 tys. zł. Taki projekt został przyjęty przez rząd RP i skierowany do prac legislacyjnych. Nie mogę prezentować innego stanowiska i kwoty innej niż 20 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę państwa, kiedy mówimy o zwolnieniu podatkowym, operujemy na skali od zera do nieskończoności. Są głosy, żeby nie przyznawać żadnych zwolnień, a także – żeby nie wprowadzać żadnego opodatkowania. Od czegoś trzeba zacząć. Kwota 20 tys. zł jest równie nieprzewidywalna w skutkach rynkowych, jak kwota 30, 40, 50, 70 tys. zł. Po prostu nie wiemy, jaka będzie skala zjawiska legalnej sprzedaży detalicznej. Ministerstwo Finansów, jako resort pilnujący budżetu państwa, jest ostrożne. Zaproponowało kwotę 20 tys. zł jako nie tyle wartość zaporową, ile kwotę, która może wydawać się atrakcyjna.

Przepraszam, ale wypowiem się polemicznie. Pan przewodniczący mówi, że są masarnie, które działają nielegalnie, w sposób niezgodny z prawem. Pewnie są, ale tą ustawą nie zalegalizujemy ich działalności. Jeśli są to masarnie, które przetwarzają w ramach surowców kupowanych od rolników, to ustawa tego nie reguluje. Regulujemy przetwarzanie przez rolnika z własnych surowców pochodzących z własnego gospodarstwa. Rozszerzyliśmy katalog miejsc, gdzie może sprzedawać. Wprowadziliśmy możliwość sprzedaży grupowej, czyli tworzenia grupy sprzedażowej. Rolnik może sprzedawać w wyzna-

czonych miejscach produkty swoich sąsiadów. Wydaje się, że rozwiązania, których oczekiwali partnerzy społeczni, zostały wprowadzone.

Nie wiem, dlaczego w debacie plenarnej powraca kwestia, do której inspekcji rolnik ma się zgłaszać. Zostało to przesądzone w sposób jednoznaczny poprzez wprowadzenie słowa „odpowiednio". Jeśli przetwarza produkty pochodzenia roślinnego, zgłasza się do sanepidu, jeśli wszystkie inne – do inspekcji weterynaryjnej. Nie może dojść do sytuacji, że dwie inspekcje będą go nachodziły. Jest precyzyjnie określone, która inspekcja będzie odpowiadała za kontrolę w danym gospodarstwie.

Dajmy szansę tej ustawie. Jeśli kwota wolna od podatku i to co ponad, oprocentowane 2-procentowym zryczałtowanym podatkiem chwyci i rolnicy będą tym zainteresowani, to może nie będzie potrzeby zmiany ustawy. Jeśli okaże się, że zainteresowanie jest stosunkowo małe, a skutki dla budżetu nie nazbyt dramatyczne, to w trakcie roku będziemy zmieniać ustawę i korygować, żeby odpowiadała intencjom, czyli sprzedaży żywności przetworzonej z gospodarstw.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Leszek Galemba (PiS):

Panie przewodniczący, zgadzam się z przewodniczącym Ardanowskim. Ustawa nie ogranicza, lecz stwarza możliwości. Powyżej kwoty zwolnionej od opodatkowania rolnik zapłaci tylko 2% podatku. Od 1 tysiąca złotych to kwota 20 zł, od 10 tys. – 200 zł. Nie jest to ogromny podatek. Przede wszystkim stwarzamy możliwości. Sądzę, że przetwórcy ujawnią się dzięki temu. Dajemy możliwości, nikomu niczego nie ograniczamy. Jest to właściwy sposób myślenia. Powinniśmy przejść do procedowania. Nie ma co zmieniać kwoty limitu, gdyż nie jest to żadne rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Chciałam przypomnieć wypowiedzi rolników, że chcą płacić podatki, ale muszą wiedzieć, jakie. Kwota 20 tys. to 400 zł rocznie podatku. Proszę państwa, nie róbcie z rolników ludzi, których nie stać na uiszczenie 400 zł. Jeśli byłaby jasna sytuacja, że przetworzone produkty od razu są opodatkowane, nie trzeba by podnosić limitów. Każdy by się ujawnił. Teraz wygląda to tak, jakbyśmy zachęcali: „Ujawnijcie się, a my potem zastanowimy się, jak podniesiemy podatki". Mamy podatek ryczałtowy w wysokości 2%, bardzo niski. Rolnik się zgłasza, płaci podatek 2-procentowy od przetworzonych rzeczy. Nie ma żadnej dyskusji, czy będzie produkował więcej, czy mniej. Jeśli ktoś będzie mniej produkował i osiągnie przychód w wysokości 200 zł, to zapłaci 2 zł. Taka sytuacja jest jasna.

Jestem przeciwna podnoszeniu bądź obniżeniu limitu, bo to nie ma większego znaczenia.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Duda.

Poseł Jan Duda (PiS):

Panie przewodniczący, należałem do tych, którzy uważali, że kwota limitu nie ma większego znaczenia. Dużym osiągnięciem jest ryczałt na poziomie 2%. Mówiliśmy o stratach budżetu państwa. To jest bardzo iluzoryczne. Albo pozwolimy coś robić, albo będziemy wypłacać zasiłki socjalne. Nie ma co mówić o stratach. Powinniśmy w tym widzieć raczej odciążenie budżetu niż jego obciążenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przepraszam państwa. Teraz zrobiło się naprawdę bardzo głośno.

Zgadzam się z posłem Ardanowskim. Ustawa musi chwycić. Na wsi musimy zadziałać skokowo. Nie może być tak, że sprawdzimy, zobaczymy, może poprawimy. W ostatnią niedzielę byłem na spotkaniu „Solidarności" w kujawsko-pomorskim. Byłem zszokowany, gdyż nie było dzieci i młodzieży. U nas na wschodzie wygląda to zupełnie inaczej. Jeśli

nie zadziałamy na wsi skokowo, rewolucyjnie, żeby młodzi chcieli tam pozostać, to nie będziemy mieli czego zbierać.

Nie rozumiem, jak posłowie mogą mówić, że 2-procentowy podatek od obrotów jest niski. Mamy ekonomistę, który jest autorem kilku ciekawych pozycji. Są firmy, które od lat nie płacą podatków, gdyż cały czas mają straty. Możemy mówić, że rolnik własnymi rękami coś wyprodukował, dlatego to jest tanie. Oczywiście – bo nie policzył sobie zarobków. Nadal będziemy twierdzić, że na wsi dochodowość jest o 30% mniejsza. Apeluję o rozsądek.

Prosiłem jednego z kolegów z Komisji, żeby powiedział, ile w swojej masarni płaciłby podatku obrotowego. Niestety, do dzisiaj nie otrzymałem odpowiedzi. Prawdopodobnie płaciłby 0,2, żeby płacić podatki, a nie wychodzić od 10 lat na zero. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Proszę się nie denerwować. Ja pana popieram. Różnica polega na tym, że to są przetwórcy, którzy są w normalnym układzie podatkowym. Oni przetwarzają duże ilości. Ustawa dotyczy przetwarzania swojego surowca, więc podatek nie będzie wysoki.

Chciałam zapytać pana ministra, jaka jest kara za to, że rolnik przekroczy limit 20 tys. zł, a nie zgłosi się do opodatkowania ryczałtowego?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Pani przewodnicząca, pozwoli pani, że odpowiem na piśmie? Musiałbym spojrzeć do ustawy.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Przypomnę, że jest kara.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Kara jest przewidziana w ustawie podatkowej.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Przy kwocie wolnej od opodatkowania istnieje możliwość przekroczenia, świadomego lub nie, i ukarania rolnika. Gdyby od razu był podatek ryczałtowy, nie byłoby tej możliwości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Wypowiedź pani poseł stanowi potwierdzenie słów pana dyrektora Plewy wypowiedzianych w Sejmie, że przewagą Polski jest tania siła robocza na wsi.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, wspieram pana słowa. Gdyby rolnicy w Polsce mieli obowiązek wliczania kosztów swojej pracy, liczby przepracowanych godzin plus kosztów okołopłacowych, to niektórzy nie posiadaliby się ze zdumienia.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką zgłoszoną przez Klub Kukiz’15, aby zwiększyć kwotę wolną od podatku? (11) Kto jest przeciw? (30) Kto się wstrzymał? (1). Komisja odrzuciła poprawkę zgłoszoną przez Klub Kukiz’15.

Przystępujemy do wyboru posła sprawozdawcy. Zgłosił się pan poseł Robert Telus.

Mam pytanie do przedstawiciela rządu – czy poprawki będące wynikiem prac Komisji zawierają postanowienia sprzeczne z prawem Unii Europejskiej i czy zasadne jest wystąpienie przez Komisje o opinię do ministra spraw zagranicznych?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Nie zawierają postanowień sprzecznych z prawem UE.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Dziękuję za uwagę. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariatach Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam wspólne posiedzenie Komisji.